

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 kwietnia 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Żelazowski
Protokolant:	Krzysztof Malinowski

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 3 kwietnia w Krakowie

sprawę z powództwa Gminy M. T.

przeciwko Zakładowi (...) sp. z o.o.
w R. i B. C.

o zapłatę

oraz z powództwa (...) sp. z o.o. w R. i B. C.

przeciwko Gminie M. T.

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej (pозwanej wzajemnie) i pozwanych (powodów wzajemnych)

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 7 sierpnia 2020 r., sygn. akt IX GC 733/17,

- 1. w częściowym uwzględnieniu apelacji pozwanych (powodów wzajemnych) zmienia zaskarżony wyrok w punkcie III. w ten sposób, że kwotę 79.748,86 zł zastępuje kwotą 79.757,37 zł (siedemdziesiąt dziewięć tysięcy siedemset pięćdziesiąt siedem 37/100 złotych);**
- 2. w pozostałej części apelację pozwanych (powodów wzajemnych) oddala;**
- 3. oddala apelację strony powodowej (pозwanej wzajemnie) w całości;**
- 4. znosi pomiędzy stronami koszty postępowania apelacyjnego;**
- 5. nakazuje pobrać od strony pozwanej (powodów wzajemnych) solidarnie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Krakowie kwotę 3.346,19 zł (trzy tysiące trzysta czterdzieści sześć 19/100 złotych) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.**

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 24 kwietnia 2023 roku

Pozwem o zapłatę z dnia 16 sierpnia 2016 r. strona powodowa – Gmina M. T. żądała zasądzenia solidarnie od pozwanych: Zakładu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R. oraz B. C. kwoty 70.653,37 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 2 października 2015 roku do dnia zapłaty. W uzasadnieniu pozwu strona powodowa wskazała, że strony łączyła umowa nr (...) (...) z dnia 25 maja 2015 roku, na mocy której pozwani zobowiązani byli do wykonania robót budowlanych na zadaniu pn. „(...) (...) (...) przy ul. (...) w T.”. Strona powodowa za wykonanie robót miała zapłacić wynagrodzenie w wysokości 353.266,85 złotych brutto po zrealizowaniu całości robót, ale tego nie zrobiła, bo roboty nie były prowadzone prawidłowo. Pozwani nie realizowali prac zgodnie ze wskazaniami inspektora nadzoru. Prace prowadzili niezgodnie z umową, projektem, zasadami sztuki budowlanej. Pozwani nie ukończyli prac w umówionym terminie, a powód odstąpił od umowy. Dochodzona pozwem kwota wynika z kary umownej, którą strona powodowa obciążyła pozwanych, po odstąpieniu od umowy na podstawie postanowień tejże umowy.

W dniu 5 września 2016 r. Sąd Rejonowy w T. wydał nakaz zapłaty sygn. akt (...), w którym nakazał stronie pozwanej Zakładowi (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R. oraz B. C. by zapłaciła solidarnie na rzecz strony powodowej kwoty 70 653,37 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi w stosunku rocznym od dnia 2 października 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i z dalszymi ustawowymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, oraz kwotę 6 301,00 zł tytułem kosztów procesu, w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu, albo wniosła w tym terminie sprzeciw.

W określonym terminie pozwani złożyli sprzeciwy jednakowej treści od nakazu zapłaty i wnieśli o oddalenie powództwa w całości. Zarzucili, że nie zostali obciążeni karą umowną. Nota księgowa z dnia 14 września 2015 roku obciąża karą umowną konsorcjum, które nie ma osobowości prawnej. Pozwani przyznali, że roboty miały być wykonywane w oparciu o dokumentację techniczną, Specyfikację Techniczną Wykonania i Odbioru Robót oraz przedmiar robót opracowany przez (...) sp. z o.o. w R., twierdząc przy tym, że roboty były wykonywane zgodnie z w/w dokumentami. Zarzuty sformułowane w pozwie miały wynikać, zdaniem pozwanych nie tyle z ich zawinionych działań, co z konfliktu pomiędzy inspektorem nadzoru S. W., a autorem dokumentacji technicznej. Konflikt ten miał odbić się na pozwanych. W dalszej części uzasadnienia sprzeciwu pozwani opisali zaistniały w czasie współpracy stron konflikt, podnosząc na koniec, że strona powodowa nie zapłaciła za roboty wykonane do dnia odstąpienia od umowy, ponadto inspektor nadzoru miał domagać się wykonania umowy w sposób sprzeczny z dokumentacją techniczną, nie mając przy tym żadnych kwalifikacji w zakresie budowy obiektów sportowych.

W piśmie datowanym na 11 marca 2017 roku pozwani złożyli wobec strony powodowej pozew wzajemny, domagając się zasądzenia solidarnie na ich rzecz od Gminy M. T. kwoty 301.780,68 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 22 sierpnia 2016 roku do dnia zapłaty. W uzasadnieniu podali, powołując się na wspomnianą wyżej umowę z Gminą, że za wykonanie przedmiotu umowy strony uzgodniły wynagrodzenie ryczałtowe w kwocie 353.266,85 zł brutto. Roboty przebiegały z dużymi trudnościami – powodowie podtrzymali wszystkie swoje twierdzenia i dowody zawarte w sprzeciwach. Nie przeczyli, iż w dniu 28 sierpnia 2015 roku Gmina odstąpiła od umowy. Dnia 3 września 2015 roku, wobec opuszczenia posiedzenia komisji odbywającego się w celu inwentaryzacji robót przez przedstawiciela Gminy, pozwani jednostronnie sporządzili protokół inwentaryzacji. Tego samego dnia sporządzili kosztorys wykonanych robót według stanu na dzień odstąpienia przez Gminę od umowy – zgodnie z nim wartość wykonanych i przekazanych Gminie robót wyniosła 301.780,68 zł brutto. Pozwani podnoszą, że wykonali większość prac wynikających z umowy – roboty zostały wykonane prawidłowo, zgodnie z projektem i Gmina nie zgłaszała roszczeń z tytułu rękojmi lub gwarancji.

W odpowiedzi na pozew wzajemny Gmina M. T. wniosła o jego oddalenie w całości. W uzasadnieniu podniosła, że wykonane przez pozwanych roboty nie zostały przyjęte przez stronę powodową, gdyż w trakcie ich wykonywania pozwani nie zgłaszali robót zanikających i ulegających zakryciu do odbioru i to pomimo wyraźnego domagania

się zgłaszania do odbioru przez inspektora nadzoru inwestorskiego. W stosunku do części robót strona powodowa zakwestionowała ich jakość i zgodność z wymaganiami wynikającymi z umowy. Na skutek wad, na które w toku procesu wskazywała strona powodowa, roboty wykonane przez pozwanych nie nadawały się do odbioru i nie należy się za nie zapłata. Strona powodowa nie odniosła z tychże robót żadnych korzyści; wykonanie boiska zostało w całości powierzone innemu wykonawcy, który zrealizował w terminie od 19 września 2016 r. do 30 kwietnia 2017 r. wszystkie roboty od podstaw, bez wykorzystywania jakichkolwiek elementów zrealizowanych przez pozwanych. Z ostrożności procesowej, strona powodowa zakwestionowała podany w pozwie wzajemnym zakres niewykonanych robót, a w konsekwencji wysokość dochodzonej kwoty i prawidłowość jej wyliczenia.

Wyrokiem z dnia 7 sierpnia 2020 r., sygn. akt IX GC 733/17, Sąd Okręgowy w Krakowie w pkt I zasądził solidarnie od pozwanych: Zakładu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R. i B. C. na rzecz strony powodowej Gminy M. T. kwotę 70.653 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 02.10.2015 do dnia zapłaty i w pkt II zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz strony powodowej kwotę 8.950 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Nadto w sprawie z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R. i B. C. przeciwko Gminie M. T. o zapłatę 301.780,68 zł w pkt III wyroku zasądził od pozwanej wzajemnie Gminy M. T. solidarnie na rzecz powodów (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R. i B. C. kwotę 79.748,86 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 22.08.2016 do dnia zapłaty, w pkt IV w pozostałym zakresie powództwo wzajemne oddalił, w pkt V zasądził od pozwanej wzajemnie Gminy M. T. na rzecz powodów wzajemnych solidarnie kwotę 39,40 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w pkt VI nakazał pobrać solidarnie od powodów: Zakładu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R. i B. C. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 2.578,98 tytułem wyłożonych kosztów opinii biegłego, zaś w pkt VII nakazał pobrać od pozwanej wzajemnie Gminy M. T. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 906 zł tytułem wyłożonych kosztów opinii biegłego.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy ustalił jako bezsporne, że w dniu 25 maja 2015 roku strona powodowa zawarła z pozwanymi działającymi wspólnie jako konsorcjum wykonawców umowę (oznaczoną numerem (...) (...)) o roboty budowlane dla zadania inwestycyjnego pod nazwą „(...) (...) przy ul. (...) w T.”. Przedmiot umowy obejmował wykonanie robót w oparciu o dokumentację techniczną, Specyfikację Techniczną Wykonania i Odbioru Robót oraz przedmiar robót opracowanych przez firmę (...) sp. z o.o. z siedzibą w R., które określają zakres i sposób wykonania robót budowlanych przez wykonawcę. Jak ustalił Sąd Okręgowy, przedmiot umowy obejmował następujący zakres rzeczowy:

- wykonanie drogi dojazdowej do boiska o nawierzchni utwardzonej z kostki brukowej betonowej,
- demontaż istniejących bramek do piłki nożnej,
- wykonanie drenażu odwadniającego,
- wykonanie instalacji nawadniającej płytę boiska,
- wykonanie remontu płyty boiska – roboty niwelacyjne, korytowanie, profilowanie i zagęszczanie podłoża, wykonanie podbudowy, ułożenie siatki przeciw kretom, wykonanie nawierzchni z trawy na warstwie humusu,
- montaż bramek piłkarskich,
- montaż piłkochwytów,
- montaż wiat stadionowych trenerskich 6-miejscowych,
- wyposażenie boiska – zakup samojezdnego traktora do koszenia trawy o mocy min. 10 Kw,
- wykonanie ogrodzenia terenu boiska wraz z furtką i bramą wjazdową.

Przedmiot umowy należało wykonać zgodnie z:

- materiałami zgłoszeniowymi,
- specyfikacjami technicznymi wykonania i odbioru robót budowlanych,
- przedmiotem robót,
- zasadami sztuki budowlanej, współczesnej wiedzy technicznej, obowiązującymi w tym zakresie normami i standardami oraz warunkami technicznymi wykonania i odbioru robót budowlanych dla tego typu obiektów.

Jednym z wymagań stawianych wykonawcy w §2 umowy była obecność zgłoszonego przez wykonawcę kierownika budowy w trakcie realizacji robót (pkt 7). Wykonawca zobowiązany był także na bieżąco usuwać materiały z rozbiórki z terenu budowy (pkt 14).

Termin wykonania zamówienia określono na maksymalnie 75 dni od daty podpisania umowy (§4 ust. 2 umowy).

Umowa przewidywała okoliczności, w których wykonawca byłby zobowiązany do zapłaty zamawiającemu kary umownej. Między innymi, zgodnie z §16 ust.1 lit. d, w przypadku odstąpienia od umowy z przyczyn leżących po stronie wykonawcy, wykonawca był obowiązany do zapłaty zamawiającemu 20% kwoty brutto wskazanej w §18 ust. 1 umowy.

Wspomniany §18 ust. 1 określał wynagrodzenie ryczałtowe za wykonanie przedmiotu umowy na kwotę 353.266,85 złotych brutto. W przypadku odstąpienia od umowy wykonawca był zobowiązany do sporządzenia przy udziale zamawiającego szczegółowy protokół inwentaryzacji robót w toku wraz z zestawieniem wartości wykonanych robót według stanu na dzień odstąpienia; protokół inwentaryzacji robót miał być podstawą do wystawienia faktury VAT. Podstawą określenia wartości robót miał być kosztorys ofertowy załączony do oferty wykonawcy (§20 ust. 2 pkt d umowy).

Zamawiającemu przysługiwało prawo odstąpienia od umowy m. in. w przypadkach, gdy wykonawca wykonywałby przedmiot umowy w sposób sprzeczny z umową, czy też wykonawca realizowałby roboty niezgodnie z dokumentacją techniczną, normami, ustaleniami Inspektora Nadzoru (§20 ust. 1 lit. a) i f) umowy).

Kierownikiem budowy został S. G. (§9 ust.2 lit. a umowy).

W dniu 2 czerwca 2015 roku teren i plac budowy został przekazany konsorcjum.

W dniu 18 czerwca 2015 roku została zawarta między stroną powodową (zamawiający), a S. W. (wykonawca) umowa, na podstawie której S. W. przyjął pełnienie funkcji inspektora nadzoru inwestorskiego w ramach zadania (...) (...) przy ul. (...) w T.” (§1 ust.1 umowy). Wykonawca oświadczył, że posiada przygotowanie zawodowe do pełnienia funkcji inspektora nadzoru w branży konstrukcyjno- budowlanej (§1 ust. 4 umowy). Zakres usług obejmował pełnienie funkcji inspektora nadzoru inwestorskiego wynikających z przepisów ustawy Prawo budowlane oraz przepisów wykonawczych wydanych na jego podstawie (§4 umowy).

Tego samego dnia został zawarty aneks nr (...) do przedmiotowej umowy o roboty budowlane. Na jego mocy S. W. został wpisany we właściwym miejscu umowy (§10 ust.1 lit. a) jako inspektor nadzoru inwestorskiego.

Roboty miały być ukończone do dnia 8 sierpnia 2015 roku. Poza sporem pozostawało, że roboty nie zostały ukończone w niniejszym terminie.

W ramach dalszych ustaleń Sąd I instancji w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy stwierdził, że w toku prac zaistniał ostry konflikt pomiędzy autorem dokumentacji technicznej – Grupa Inwestor sp. z o.o. w R. a inspektorem nadzoru – S. W.. Inspektor skrytykował dokumentację zgłoszeniową opracowaną przez (...) twierdząc m .in., że „na podstawie tej fragmentarycznej dokumentacji nie można w sposób należyty prowadzić robót”. W odpowiedzi, Grupa Inwestor odniosła się do zastrzeżeń inspektora zarzucając mu „brak wiedzy fachowej na temat technologii remontu i wykonania powierzchni trawiastej”. Pismem z dnia 6 lipca 2015 roku skierowanym do Urzędu M. T. S. W.

ponownie skrytykował dokumentację, jak i Grupę Inwestor zarzucając spółce brak kompetencji. Oświadczył ponadto, że z dokonanej przez niego na budowie wizji wynika, że „opracowane materiały nie mają nic wspólnego ze stanem faktycznym”.

S. W. był skonfliktowany także z kierownikiem budowy – S. G.. Inspektor Nadzoru zamieszczał w dzienniku przebiegu realizacji inwestycji obszernie wpisy. S. G. w piśmie z dnia 7 sierpnia 2015 zarzucił, że S. W. wyniósł bez upoważnienia kierownika budowy dziennik i do tego dnia go nie zwrócił. Ponadto, Inspektor Nadzoru miał przekraczać swoje uprawnienia, żądając by kierownik wykonywał jego polecenia. Żądania Inspektora miały być sprzeczne z projektem i wykraczać poza sztukę budowlaną. Kierownik budowy kwestionował także umocowanie S. W.. S. G. wniósł o odsunięcie S. W. od budowy. Dziennika nie było na budowie także w dniu 12 sierpnia 2015 r. (S. W. miał go usunąć).

W dniu 8 lipca spisano protokół uzgodnień na okoliczność doprecyzowania technologii i rodzaju robót. W składzie komisji zasiadali: Kierownik Wydziału Inwestycji, przedstawiciel inwestora, inspektor nadzoru, projektant, kierownik robót i przedstawiciele wykonawcy. Komisja podjęła szereg ustaleń co do zakresu i technologii robót obowiązujących wykonawcę w trakcie ich realizacji. W związku z prowadzeniem tychże ustaleń do realizacji strony oświadczają, że zalecenia przyjmują do wykonania bez zastrzeżeń a wartość umowy nie ulegnie zmianie po wprowadzeniu tych wyjaśnień i zmian. Protokół powyższy został jednostronnie podpisany przez przedstawicieli wykonawcy, gdyż przedstawiciele inwestora odmówili jego podpisania.

Pismem z dnia 16 lipca 2017 roku pozwani poinformowali Gminę, że w związku z brakiem pisemnego potwierdzenia uzgodnień z rady budowy w dniu 08.07.2015 roku, konsorcjum zatrzymało prace do czasu pisemnego potwierdzenia ustaleń. Pismem z dnia 20 lipca kierownik budowy poinformował, że nadal jest zmuszony wstrzymać roboty.

Pismem z dnia 17 lipca 2020 roku H. C. poprosił Gminę o przesunięcie terminu wykonania robót o 40 dni, z uwagi na m.in. warunki pogodowe. Bezsparnie zgody takiej nie otrzymał.

Sąd I instancji ustalił także, że kierownik budowy S. G. był rzadko obecny na budowie. Jak sam stwierdził, pierwszy raz pojawił się na budowie w czerwcu, a także na końcu realizacji robót. Według świadka R. N., kierownik pierwszy raz pojawił się na budowie 12 sierpnia 2015 roku.

Na podstawie opinii biegłego Sąd I instancji stwierdził, że pozwani wykonali prace nieprzewidziane w dokumentacji projektowej tj. koszenie trawy, oprysk chemiczny oraz orka glebogryzarką w celu rozdrobnienia darniny. Brak wykonania powyższych robót nie uniemożliwił wykonania prac przewidzianych w dokumentacji projektowej.

Ponadto pozwani wykonali niezgodnie z dokumentacją projektową warstwę wegetacyjną nawierzchni trawiastej tj. została ona wykonana z wcześniej zebranej warstwy ziemi urodzajnej (dokumentacja projektowa zakładała jej wywóz z terenu budowy) oraz bez jej uprzedniego odpowiedniego przygotowania (dokumentacja projektowa zakładała wykonanie warstwy wegetacyjnej z mieszanki składającej się z 40% ziemi urodzajnej, 20% torfu i 40% piasku, ponadto ziemia urodzajna miała być pozbawiona kamieni i zanieczyszczeń obcych).

Pozwani wykonali niezgodnie z dokumentacją projektową warstwę odsączającą (filtracyjną) z pospółki, siatkę przeciw kretom, instalację drewniarską tj. nie zgłosili powyższych prac zanikających i ulegających zakryciu Inspektorowi nadzoru inwestorskiego, zgodnie z warunkami zapisanymi w odpowiednich szczegółowych specyfikacjach technicznych. Ponadto powyższe warstwy zostały wykonane na podłożu gruntowym koryta, które nie zostało odebrane przez inspektora nadzoru inwestorskiego.

Pismem z dnia 17 sierpnia 2015 roku strona powodowa zwróciła uwagę na niedochowywanie zapisów umownych przez wykonawcę w kwestii m.in: obecności kierownika budowy podczas prowadzenia prac, ignorowania obowiązku zgłaszania robót wykonanych (wpisami kierownika budowy do dziennika przebiegu realizacji inwestycji), nie wykonywania, choć nie ma ku temu najmniejszych przeszkód, prac takich jak ogrodzenie, czy przełożenie koryt ściekowych, nie przedkładania Inspektorowi Nadzoru dokumentów potwierdzających przydatność materiałów.

Pismem z dnia 28 sierpnia 2015 roku Gmina M. T. złożyła oświadczenie o odstąpieniu od umowy. Powołała się na niezrealizowanie przez Wykonawcę przedmiotu umowy w terminie określonym w umowie, wykonywanie przedmiotu umowy niezgodnie z umową oraz realizowanie przez wykonawcę robót niezgodnie z dokumentacją techniczną, normami i uwagami Inspektora Nadzoru. Jako podstawę do odstąpienia od umowy Gmina wskazała § 20 ust. 1 lit. a) i f).

Notą księgową nr (...) strona powodowa obciążyła konsorcjum kwotą 70.653,37 zł za odstąpienie od realizacji umowy z przyczyn leżących po stronie wykonawcy na podstawie §16 ust.1 lit. d) umowy. Termin płatności został określony na 14 dni od daty otrzymania noty księgowej.

Dnia 3 września 2015 roku przystąpiono do inwentaryzacji robót. Po otrzymaniu telefonu od S. W. P. S., przedstawiciel Urzędu Miasta, opuścił posiedzenie komisji inwentaryzacyjnej bez podpisania protokołu; we wznowionym posiedzeniu komisji brali udział tylko przedstawiciele wykonawcy. Protokół został podpisany wyłącznie przez przedstawicieli wykonawcy. Przyczyną odmowy udziału w inwentaryzacji robót, było, według R. N., niedokonywanie przez kierownika budowy zgłoszeń prac ulegających zakryciu.

Pozwani przedstawili stronie powodowej kosztorys, zgodnie z którym wartość wykonanych przez nich robót wyniosła 301.886,68 złotych. Pismami z dnia 30 sierpnia i 1 września 2016 roku strona powodowa, odpowiadając na wezwania do zapłaty kierowane do niej przez każdego z członków konsorcjum w dniach 21 i 22 sierpnia 2016 roku poinformowała, że nie uznaje powyższych roszczeń.

Sąd I instancji dostrzegł nadto, że wartość projektu robót wykonanych prawidłowo biegły sądowy ocenił na kwotę 652,36 złotych brutto. Składały się na nie: demontaż bramek do piłki nożnej - o wartości 100 złotych netto oraz przełożenie 12,50 mb koryt ściekowych – o wartości 430,37 złotych netto.

Jednakże, przy założeniu, że do warstwy drenującej z pospółki roboty zostały wykonane prawidłowo, pomimo braku przeprowadzenia czynności odbiorowych, wartość robót rzeczywiście wykonanych przez pozwanych wynosi w opinii biegłego 79.748,86 złotych brutto.

Powyższy stan faktyczny został ustalony przez Sąd I instancji na podstawie dokumentów, których prawdziwości strony nie kwestionowały, opinii biegłego, a także zeznań świadków i pozwanego. Sąd uznał opinie sporządzone przez biegłego L. D. (1) za rzetelne i podzielił wnioski biegłego, zarówno co do prawidłowości wykonanych prac, jak i ich wyceny. Sąd w ograniczonym zakresie skorzystał z zeznań świadków; ze względu na upływ czasu relevantnych w sprawie wydarzeń, brak precyzji w wypowiedziach świadków, a także ich niepamięć Sąd uznał za usprawiedliwioną. Zasadniczo, zeznania świadków były koherentne ze zgromadzonym w sprawie materiałem – potwierdzały niezgodność wykonywanych prac z projektem, konflikt pomiędzy kierownikiem budowy a Inspektorem Nadzoru.

Dokonując analizy prawnej roszczenia strony powodowej Sąd Okręgowy uznał, iż powództwo główne o zapłatę kary umownej za nienależyte wykonanie zobowiązania wynikającego z zawartej pomiędzy stronami umowy o roboty budowlane zasługuje na uwzględnienie w całości.

Sąd I instancji zwrócił przy tym uwagę na treść art. 647 k.c. oraz art. 483 § 1 k.c. Stwierdził, że zobowiązanie pozwanych miało charakter niepieniężny - dotyczyło oddania przewidzianego w umowie obiektu, wykonanego zgodnie z projektem i z zasadami wiedzy technicznej. W przedmiotowej sprawie obiektem robót było boisko (...). Zastrzeżenie kary umownej było zatem ważne i skuteczne, pozwani nie kwestionowali zresztą ważności umowy z 22 maja 2015 roku. Poza sporem pozostawała także wysokość kary umownej.

Sąd Okręgowy uznał, że ze stanu faktycznego wynika, iż pozwani nie ukończyli robót w terminie, tj. 8 sierpnia 2015 roku. W świetle zgromadzonego materiału dowodowego zasadne w jego ocenie okazało się stanowisko strony powodowej, że prace wykonywane były niezgodnie z umową, dokumentacją techniczną i normami, w konsekwencji powód miał prawo odstąpić od umowy co skutecznie uczynił oświadczeniem z 28.08.2015 r. na podstawie § 20 ust. 1 lit a i f. Wskazał, iż powód miał prawo naliczyć karę umowną przewidzianą w § 16 ust. 1 lit d umowy. Jej wysokość,

określona na podstawie wskazanego zapisu umowy oraz kwoty wynagrodzenia wynosiła istotnie kwotę dochodzoną pozwem. To czyniło - w przekonaniu Sądu Okręgowego - powództwo główne zasadnym. Odnośnie zarzutów, że karą umowną zostało obciążone nieistniejące już konsorcjum, nie zaś pozwani, Sąd I instancji zauważył, że zgodnie z art. 141 p.z.p. w zw. z art. 23 ust. 1 p.z.p. wykonawcy wspólnie ubiegający się wspólnie o udzielenie zamówienia ponoszą solidarną odpowiedzialność za wykonanie umowy i wniesienie zabezpieczenia należytego wykonania umowy. Z przytoczonej normy wynika zasadność obciążenia karą umowną pozwanych.

Z uwagi na powyższe, Sąd Okręgowy orzekł jak w punkcie I wyroku na podstawie art. 647 k.c. w zw. z § 20 ust. 1 lit a i f w zw. z § 16 ust. 1 lit d w zw. z § 18 ust. 1 umowy stron.

W punkcie II wyroku Sąd I instancji orzekł o kosztach postępowania w zakresie, w jakim obejmowało powództwo główne. Uznał, iż skoro pozwani przegrali sprawę w całości, to są zobowiązani zwrócić całość kosztów poniesionych przez stronę powodową. Złożyły się na nie: opłata od pozwu w wysokości 3.533 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych oraz wynagrodzenie pełnomocnika będącego radcą prawnym w wysokości 5400 złotych ustalone na podstawie § 2 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804).

Oceniając z kolei zasadność roszczeń zgłoszonych pozwem wzajemnym, Sąd I instancji zwrócił uwagę, iż obejmował on żądanie zapłaty za roboty budowlane wykonane przez pozwanych do daty odstąpienia od umowy. Żądana kwota wynikała z inwentaryzacji prac przerwanych sporządzonych przez konsorcjantów i kosztorysu, jaki pozwani sporządzili na podstawie tejże inwentaryzacji. Trafny w ocenie Sądu I instancji okazał się zarzut pozwanych, że strona powodowa nie przystąpiła do ustalania wartości wykonanych prac, czym naruszyła §20 ust.2 lit. d) umowy. Ponadto, z uwagi na silne skonfliktowanie inspektora nadzoru z pozostałymi uczestnikami procesu inwestycyjnego, nie zostały utrwalone kolejne elementy budowy, w zasadzie nie wiadomo także dlaczego Gmina nie przystąpiła do inwentaryzacji prac przerwanych. Uwagę Sądu zwróciła także bierność Gminy wobec wspomnianego konfliktu inwestora z przedstawicielami pozwanych. W konsekwencji wartość wykonanych robót, wobec jednostronnej kalkulacji dokonanej przez pozwanych, musiała zostać dokonana przez biegłego. W odniesieniu do nieprzedstawionych do odbioru robót zakrytych, Sąd przyjął za stanowiskiem biegłego, że można przyjąć ich prawidłowe wykonanie. Inwestor bowiem nie może kwestionować prawidłowego wykonania wszystkich robót, skoro sam zaniedbał swój obowiązek przeprowadzenia inwentaryzacji. Za pozwanymi przemawiał w przeświadczeniu Sądu Okręgowego także fakt, że inwestor nie konkretyzował jakie prace wykonawców kwestionuje, a jedynie ogólnie powoływał się na stanowisko inspektora nadzoru. Z uwagi zatem na fakt, że szacunkowa wartość prac wykonanych do warstwy drenażowej z pospółki, a także demontaż bramek mogą zostać uznane za wykonane prawidłowo, należne pozwany wynagrodzenie Sąd ustalił na kwotę 79 748,86 złotych. W pozostałym zakresie żądanie pozwanych uznał Sąd Okręgowy za niewykazane, dlatego też powództwo oddalił ponad wspomnianą kwotę i orzekł jak w punktach III i IV sentencji.

W konsekwencji Sąd Okręgowy rozstrzygnął o kosztach postępowania na podstawie art. 100 k.p.c. Stwierdził, iż żądanie pozwanych zostało uwzględnione w 26%; na wyłożone przez nich kosztyłożyły się: opłata od pozwu wzajemnego w wysokości 15.090 złotych, wynagrodzenie pełnomocnika będącego adwokatem w wysokości 10.800 złotych (ustalone na podstawie §2 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800)) oraz 5000 złotych zaliczki na opinię biegłego – w sumie 30.890 złotych. Wskazany wyżej ułamek z powyższej kwoty 30.890 złotych wynosi 8.031,40 złotych. Konsekwentnie, strona powodowa wygrała niniejszą sprawę w 74%. Koszty postępowania wywołanego pozwem wzajemnym, które zostały przez nią poniesione to jedynie wynagrodzenie pełnomocnika będącego radcą prawnym w wysokości §2 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804). Wobec uwzględnienia żądań strony powodowej (pозwanej wzajemnie) we wskazanym wyżej ułamku, koszty, których zwrotu może się domagać od pozwanych (powodów wzajemnych) to 7992 złote. Uwzględniając zatem konieczność rozliczenia stron na podstawie powyższych wyliczeń Gmina M. T. winna zwrócić pozwany kwotę 39,40 złotych, o czym Sąd I instancji orzekł w punkcie V sentencji.

Konsekwencją rozstrzygnięcia w przedmiocie powództwa wzajemnego było także stosunkowe obciążenie stron wyłożonymi tymczasowo ze środków Sądu Okręgowego kosztami niepokrytymi przez zaliczkę kosztami opinii biegłego. Sąd zważył, iż wynagrodzenie biegłego wyniosło łącznie 8.484,98 złotych, z czego 5.000 złotych zostało pokryte przez zaliczkę. Pozostała kwota 3.484,98 złotych została stosunkowo rozdzielona między strony według ułamka w jakim ich żądania objęte pozwem wzajemnym zostały uwzględnione. Powodowie wzajemni zostali zatem obciążeni kwotą 2.578,98 złotych, a strona pozwana – 906 złotych, o czym orzeczono w punktach VI i VII sentencji wyroku.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona powodowa (pозwana wzajemnie) zaskarżając go w części, tj. co do pkt III w zakresie zasądzenia od pozwanej wzajemnie Gminy M. T. na rzecz powodów wzajemnych kwoty 79.096,50 zł oraz co do pkt V i VII. W złożonej skardze zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że powodowie wykonali część robót, które uległy zakryciu w sposób prawidłowy, czego na skutek nie dokonania inwentaryzacji robót przez pozwaną wzajemnie Gminę M. T. po odstąpieniu od umowy nie można wykluczyć, przez co powodom wzajemnym należy się za nie zapłata; ustalenie powyższe zostało poczynione w jej ocenie wbrew stanowisku biegłego, który w pierwszej opinii stwierdził, że na skutek niezgłoszenia robót ulegających zakryciu i robót zanikających nie można stwierdzić, że roboty te zostały wykonane prawidłowo, a po wydaniu tej opinii biegły stwierdzał jedynie, że nie można wykluczyć, że warstwy zakryte były wykonane poprawnie, przy czym nie stwierdził, by przy inwentaryzacji robót po odstąpieniu od umowy można było ocenić prawidłowość ich wykonania.

Wskazując na powyższe strona powodowa (pозwana wzajemnie) wniosła o:

- 1) zmianę zaskarżonego wyroku w pkt III poprzez zasądzenie od pozwanej wzajemnie Gminy miasta T. na rzecz powodów wzajemnych kwoty 652,36 zł z odsetkami liczonymi od 22.08.2016 r. i uchylenie pkt V i VII wyroku oraz zasądzenie od powodów wzajemnych na rzecz pozwanej wzajemnie Gminy M. T. kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych, ewentualnie
- 2) uchylenie wyroku w skarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przy rozstrzygnięciu o kosztach postępowania apelacyjnego, w tym kosztach zastępstwa procesowego.

Powyższy wyrok został zaskarżony także przez pozwanych (powodów wzajemnych) w części, tj:

- 1.co do orzeczenia w sprawie z powództwa głównego (pkt I wyroku) w całości,
- 2.co do orzeczenia w sprawie z powództwa wzajemnego w części oddalającej powództwo (pkt IV wyroku) w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi w zakresie jego całości zarzucili naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 327¹ § 1 k.p.c. poprzez niewskazanie przyczyn, dla których Sąd I instancji odmówił wiarygodności i mocy dowodowej przeważającej części zaoferowanych przez strony dowodów.

W zakresie orzeczenia co do powództwa głównego zaskarżonemu wyrokowi zarzucili zaś:

- 1.błąd w ustaleniach faktycznych, a w zasadzie brak ustaleń faktycznych w kwestii przyczyn przekroczenia przez pozwanych terminu umownego wykonania robót, a tylko przekroczenie tego terminu z przyczyn leżących po stronie pozwanych uprawniało powódkę do odstąpienia od umowy i żądania zapłaty kary umownej;
- 2.błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że pozwani wykonywali roboty niezgodnie z umową, dokumentacją techniczną oraz normami;

3. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że pozwani zobowiązani byli do wykonywania robót według wskazówek (uwag) inspektora nadzoru, nawet jeżeli żądania inspektora nadzoru były sprzeczne z projektem.

Zaskarżonemu wyrokowi w zakresie orzeczenia oddalającego w części powództwo wzajemne zarzucili zaś:

1. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na ustaleniu wartości robót wykonanych przez pozwanych w oparciu o opinię uzupełniającą biegłego, który wyceny tej dokonał wbrew § 20 ust. 2 lit. d łączącej strony umowy;
2. naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 235² § 1 i 2 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego na okoliczność obliczenia wartości robót zgodnie z § 20 ust. 2 lit. d łączącej strony umowy oraz zaniechanie wskazania podstawy prawnej takiej decyzji;
3. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na ustaleniu wartości robót w oparciu o opinię biegłego nierzetelną (zmanipulowaną), a być może nawet fałszywą - kwestię tę rozstrzygnie postępowanie karne - pozwani postanowili złożyć zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przez biegłego przestępstwa;
4. błąd w ustaleniach faktycznych co do zakresu prawidłowo wykonanych przez pozwanych robót, polegający na utożsamieniu ich z robotami odebranymi przez powódkę (działającego w jej imieniu inspektora nadzoru), nawet gdy odmowa odbioru była w danych okolicznościach nieusprawiedliwiona.
5. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na ustaleniu, że pozwani nie zgłaszali robót podlegających zakryciu,
6. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że pozwani nie udokumentowali prawidłowości wykonanych do dnia odstąpienia przez powódkę od umowy robót.

W konkluzji pełnomocnik skarżących wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w jego pkt I poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki solidarnie na rzecz pozwanych kosztów postępowania przed Sądem I instancji i II instancji według norm przepisanych,
2. zmianę zaskarżonego wyroku w jego pkt IV poprzez uwzględnienie powództwa wzajemnego w całości oraz zasądzenie od powódki solidarnie na rzecz pozwanych kosztów postępowania przed Sądem I instancji i II instancji według norm przepisanych,
3. dopuszczenie dowodu z prywatnej opinii R. D. - na okoliczność nierzetelności opinii biegłego L. D. (1), polegającej na manipulacji przy sporządzaniu kosztorysu wykonanych przez pozwanych robót,
4. przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność prawidłowości wykonania kosztorysu robót przez biegłego L. D. (1) oraz wartości robót obliczonych zgodnie z § 20 ust. 2 lit. d łączącej strony umowy.

W odpowiedzi na apelację strony powodowej (pозwanej wzajemnie), pozwani (powodowie wzajemni) wnieśli o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od powódki solidarnie na ich rzecz kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja strony powodowej (pозwanej wzajemnie) nie zasługiwała na uwzględnienie w całości. Co do apelacji pozwanych (powodów wzajemnych) to odniosła ona skutek w bardzo niewielkim zakresie, w granicach kwoty 8,51 zł wraz z podatkiem VAT wyliczonej przez biegłego P. D. w toku postępowania odwoławczego, korygującego o tą kwotę równowartość prac, które winny zostać uznane za wykonane i za które winno zostać uiszczony wynagrodzenie.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu podnoszonego w apelacji strony powodowej (pозwanej wzajemnie), a dotyczącego naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., ale także szeregu zarzutów pozwanych (powodów wzajemnych) dotyczących błędów w ustaleniach faktycznych, wskazać należy, że ustalony przez Sąd Okręgowy stan faktyczny Sąd Apelacyjny

przyjął za własny, bowiem wyprowadzony on został z dowodów, których ocena, wbrew odmiennym zapatrywaniom strony powodowej (pозwanej wzajemnie) wyrażonym w apelacji, odpowiada wszelkim wskazaniom z art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy uwzględnił wszystkie przeprowadzone w toku postępowania dowody, wyciągnął z nich wnioski logicznie poprawne i odpowiadające aktualnym poglądom na sądowe stosowanie prawa. O wnikliwości i poprawności tych wniosków, wbrew odmiennemu zapatrywaniu strony pozwanej (powodów wzajemnych) wyrażonym w zarzucie naruszenia art. 327¹ § 1 k.p.c., świadczą pisemne motywy zaskarżonego wyroku, w których przedstawione zostały wszystkie fakty stanowiące podstawę wydanego wyroku, a także omówione zostały dowody ze wskazaniem, na których Sąd I instancji się oparł, dając im przymiot wiarygodności, a co do których zachował daleko idącą ostrożność, nadając im mniejsze znaczenie w przedmiotowej sprawie.

Przyjmuje się, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być określone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (zob. uzasadnienie wyroku SN z dnia 20 marca 1980 r., II URN 175/79, OSNC 1980, nr 10, poz. 200; uzasadnienie wyroku SN z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000, nr 17, poz. 655; uzasadnienie postanowienia SN z dnia 15 lutego 2000 r., III CKN 1049/99, LEX nr 51627; uzasadnienie wyroku SN z dnia 16 maja 2000 r., IV CKN 1097/00, LEX nr 52624; uzasadnienie wyroku SN z dnia 29 września 2000 r., V CKN 94/00, LEX nr 52589; uzasadnienie wyroku SN z dnia 15 listopada 2000 r., IV CKN 1383/00, LEX nr 52544; wyrok SN z dnia 19 czerwca 2001 r., II UKN 423/00, OSNP 2003, nr 5, poz. 137; uzasadnienie wyroku SN z dnia 14 marca 2002 r., IV CKN 859/00, LEX nr 53923; uzasadnienie postanowienia SN z dnia 16 maja 2002 r., IV CKN 1050/00, LEX nr 55499; uzasadnienie wyroku SN z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, LEX nr 56906; uzasadnienie wyroku SN z dnia 27 września 2002 r., IV CKN 1316/00, LEX nr 80273).

Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Należy podkreślić, że jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to jego ocena nie narusza reguły swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 k.p.c., choćby na podstawie tego materiału dowodowego dawały się wysunąć wnioski odmienne. Tylko bowiem w przypadku, gdy brak jest logiki w powiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej, albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia z dnia 27 września 2002 r., I CKN 817/2000, LEX nr 56906 oraz orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98; z 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, OSNC 2000, nr 10, poz. 189 i z 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99, OSNAPiUS 2000, nr 19, poz.732).

W apelacjach brak jest takich zarzutów, które skutecznie podważałyby prawidłowość oceny dowodów i zasadność ustaleń faktycznych.

Zarzut strony powodowej (pозwanej wzajemnie) dotyczący naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. sprowadza się do polemiki z ustaleniami Sądu Okręgowego. Polemika ta nie stanowi jednak zarzutu, który wykazywałby błąd Sądu sprowadzający się do wyprowadzenia wniosków logicznie niepoprawnych i niezgodnych z doświadczeniem życiowym. Sąd Apelacyjny w całej rozciągłości, biorąc w szczególności pod rozwagę wnioski wynikające z opinii biegłego i uzupełniającej opinii biegłego, który to dowód został przeprowadzony także w postępowaniu odwoławczym, podziela ustalenia dokonane przez Sąd Okręgowy. Istotnie bowiem biegły początkowo wskazywał, że wartość prawidłowo wykonanych robót wynosi 652,36 zł, jednakże sporządzając opinię uzupełniającą na skutek zarzutów złożonych przez stronę pozwaną do pierwotnej opinii, uwzględniając nowy materiał dowodowy, przyjmując założenie, że do warstwy odsączającej (filtrującej), która została wykonana niewłaściwie, roboty zakryte zostały wykonane prawidłowo, wartość robót rzeczywiście wykonanych przez pozwanych wynosi 79.748,86 zł brutto (a ostatecznie 79.757,37 zł, co wykazała opinia uzupełniająca wykonana na polecenie Sądu Apelacyjnego). Zwrócił przy tym uwagę na brak przeprowadzenia

czynności odbiorowych. Do Sądu natomiast należała ocena kogo obciąża fakt braku odbioru tych robót i jakie w związku z tym rodzi dla stron skutki. Sąd odwoławczy aprobuje argumentację i zapatrywania Sądu I instancji w przedmiocie zasadności częściowej zapłaty za wykonane prace w zakresie, w jakim przyjąć należy, bo nie sposób inaczej tej kwestii zweryfikować, że prace zostały przynajmniej w części wykonane prawidłowo i do kwoty wyliczonej przez biegłego, ale kwoty wyższej, czyli tej, która ostatecznie została zasądzona wyrokiem Sądu Apelacyjnego, należy się wynagrodzenie. Sąd Okręgowy uznał, a Sąd Apelacyjny to stanowisko podziela, iż trafny okazał się zarzut pozwanych (powodów wzajemnych), że strona powodowa (pозwana wzajemnie) nie przystąpiła do ustalania wartości wykonanych prac, czym naruszyła §20 ust.2 lit. d) umowy, a z uwagi na silne skonfliktowanie inspektora nadzoru z pozostałymi uczestnikami procesu inwestycyjnego, nie zostały utrwalone kolejne elementy budowy. Gmina nie przystąpiła do inwentaryzacji prac przerwanych. Uwagę Sądu zwróciła także bierność Gminy wobec wspomnianego konfliktu inwestora z przedstawicielami pozwanych. Z tego powodu zasadnie uznał Sąd I instancji, iż oszacowana przez biegłego wartość wykonanych robót, które zostały, bądź mogły zostać wykonane prawidłowo, skorygowana w opinii uzupełniającej w postępowaniu odwoławczym, wynosi ostatecznie 79.757,37 zł. W odniesieniu do nieprzedstawionych do odbioru robót zakrytych, Sąd odwoławczy podziela stanowisko Sądu I instancji, iż inwestor nie może kwestionować prawidłowego wykonania wszystkich robót, skoro sam zaniedbał swój obowiązek przeprowadzenia inwentaryzacji, nie konkretyzując także jakie prace wykonawców kwestionuje, a jedynie ogólnie powołując się na stanowisko inspektora nadzoru. Z tego względu apelacja strony powodowej (pозwanej wzajemnie) nie mogła zostać uwzględniona i dlatego Sąd odwoławczy w oparciu o art. 385 k.p.c. oddalił ją w całości jako bezzasadną.

Z kolei jak chodzi o zarzuty apelacji strony pozwanej (powodów wzajemnych) poza tym dotyczącym naruszenia art. 327¹ § 1 k.p.c., który został odrzucony przez Sąd odwoławczy powyżej, wskazać należy w pierwszej kolejności, iż w ocenie Sądu Apelacyjnego nie budzi wątpliwości zarówno zasadność odstąpienia od umowy, jak i naliczenia w konsekwencji kar umownych. Ewidentnie doszło bowiem do przekroczenia określonego terminu wykonania prac i nie ulega przy tym wątpliwości, iż część prac, co do których technicznego wykonania nie było sporu pomiędzy stronami ani nie istniały ku temu inne przeszkody i tak nie została wykonana w przewidzianym czasie. Na próżno zatem strona pozwana (powodowie wzajemni) usiłują aktualnie przekonywać co do niezawinionych przez nich przyczyn niedotrzymania terminu. W świetle opinii biegłego, tak pierwotnej jak i uzupełniającej, sporządzonych przed Sądem Okręgowym, co do których zasadnie Sąd ten ocenił ich wartość merytoryczną, ale także opinii uzupełniającej sporządzonej w toku postępowania apelacyjnego, którą Sąd odwoławczy uznaje za pełną, jasną, rzetelną i kategorię oraz wewnętrznie niesprzeczną, a sporządzoną przez biegłego posiadającego wymagane kwalifikacje oraz wiedzę specjalną i odpowiednie doświadczenie zawodowe, nie sposób uznać odmiennie od Sądu Okręgowego – jak chciałaby tego strona pozwana (powodowie wzajemni) – iż prace zostały wykonane zgodnie z umową, dokumentacją techniczną oraz normami, gdyż konkretne błędy zostały przez biegłego wykazane szczegółowo i wynikają one także z korespondującego w tym zakresie pozostałego materiału dowodowego, który Sąd I instancji słusznie uznał za wiarygodny. Wycena dokonana przez biegłego została sporządzona na polecenie Sądu Okręgowego właśnie dlatego, iż strona powodowa (pозwana wzajemnie) nie przystąpiła do ustalania wartości wykonanych prac, czym naruszyła §20 ust. 2 lit. d) umowy. Prace te nie mogły zostać jednak jednostronnie oszacowane przez stronę pozwaną (powodów wzajemnych), lecz wymagały rzetelnej, uwzględniającej zagadnienia techniczne oraz zakres wykonanych prac i ich prawidłowość, opinii biegłego i obliczone w oparciu o odpowiednie ceny kosztorysowe. Sąd odwoławczy przy tym – co już zostało uprzednio przywołane – dopuścił opinię uzupełniającą biegłego, uwzględniając tym samym częściowo zarzut naruszenia art. 235² § 1 i 2 k.p.c., jednakowoż opinia ta, poza niewielką korektą (w kwocie 8,51 zł wraz z podatkiem VAT) równowartości prac, które winny zostać uznane za wykonane i za które winno zostać uiszczone wynagrodzenie, wyklucza zasadność pozostałych zarzutów strony pozwanej (powodów wzajemnych), odnosząc się do nich w sposób precyzyjny, a Sąd odwoławczy, dokonując już powyżej jej wartościowania, w całości podziela jej wnioski, jak i uznaje wyjaśnienia biegłego co do podnoszonych w apelacji pozwanych (powodów wzajemnych) kwestii za wystarczające do przyjęcia, iż opinia jest miarodajna.

W powyższych okolicznościach Sąd Apelacyjny stwierdza, że Sąd Okręgowy nie dopuścił się sygnalizowanych przez stronę pozwaną (powodów wzajemnych) błędów w ustaleniach faktycznych. Materiał dowodowy był spójny i dawał podstawy do przyjęcia rozstrzygnięcia, które ukształtował Sąd Okręgowy, z niewielką korektą w zakresie kwoty

należnej stronie pozwanej (powodom wzajemnym), której potrzeba zaistniała na etapie postępowania odwoławczego wobec konkluzji opinii uzupełniającej biegłego.

W tym stanie rzeczy wnioski strony pozwanej (powodów wzajemnych) zawarte w apelacji także nie mogły zostać uwzględnione ponad zakres, w jakim Sąd odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok w jego punkcie III, kwotę 79.748,86 zł zastępując kwotą 79.757,37 zł i z tych względów Sąd Apelacyjny, na zasadzie art. 385 k.p.c., apelację tą w pozostałym zakresie oddalił.

Biorąc pod uwagę, iż apelacja strony pozwanej (powodów wzajemnych) została uwzględniona w części tak nieznacznej, że nie sposób tu rozpatrywać, by którakolwiek ze stron sprawę wygrała bądź przegrała, rozstrzygnięcie to nie może wywrzeć żadnych konsekwencji w zakresie kosztów procesu i zasadności obciążenia stron kosztami sądowymi w pierwszej instancji stosownie do wyniku procesu. W zakresie zaś kosztów postępowania apelacyjnego orzekł Sąd odwoławczy na zasadzie art. 100 k.p.c., biorąc pod uwagę wysokość wzajemnych roszczeń, jak i zakres zaskarżenia, znosząc je wzajemnie pomiędzy stronami, a mając na względzie, iż koszty biegłego wywołane zostały wnioskami pozwanych (powodów wzajemnych), wynikły one z zarzutów podnoszonych w apelacji i odniosła ona nikły skutek, Sąd Apelacyjny w całości obowiązek uiszczenia tych kosztów nałożył na pozwanych (powodów wzajemnych) nakazując pobranie od nich solidarnie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Krakowie kwoty 3.346,19 zł.